



**Parafia Rzymskokatolicka  
pw. św. Antoniego z Padwy w Rzasce  
Rząska, ul. Słoneczna 24  
30-199 Kraków**



# Nowiny

2021 / 2

Parafia św. Antoniego z Padwy w Rzasce



**<https://antonirzaska.pl>**



**[parafia@antonirzaska.pl](mailto:parafia@antonirzaska.pl)**

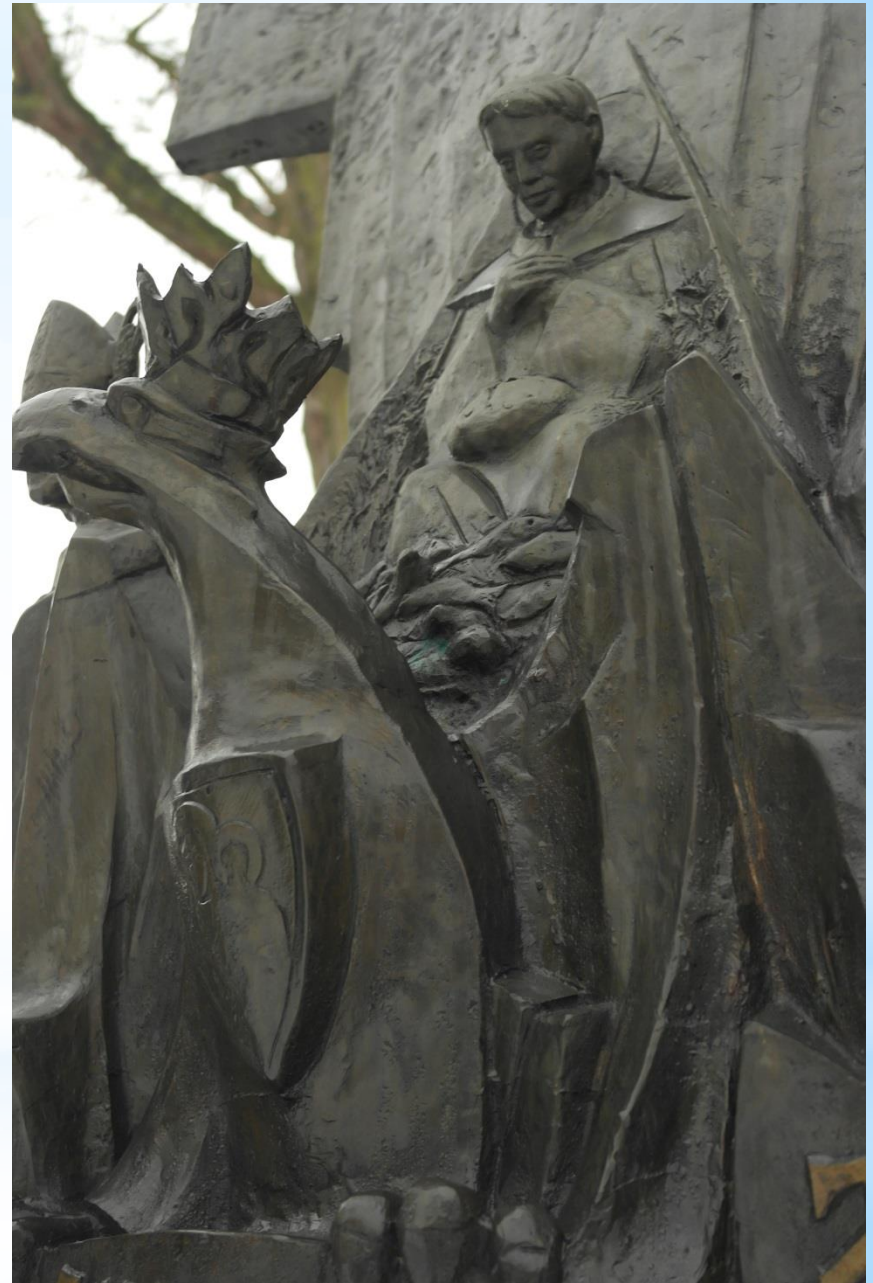


**+48 12 376 44 10**

Św. Antoni z Padwy – w ikonografii najczęściej przedstawiany w habitie franciszkańskim z Dzieciątkiem Jezus na rękach. Odmiennie, w rzeźbie wzniesionej na miejscu byłej kaplicy przy ul. Krakowskiej. Patron naszej parafii. Jego imieniny uroczyście obchodzimy w dzień odpustu 13 czerwca, w pięknej porze rozkwitłej wiosny, tuż u progu lata. Wierzymy, że jego słońce dobroczynnie rozświetli nasze myśli a naturze zapewni życiodajne ciepło i światło, abyśmy mogli cieszyć obfitym plonem.



Choć od jego Bożej aktywności na ziemi minęło około 800 lat, cieszy się wśród wierzących dużą popularnością, jakże mogło by być inaczej, skoro możemy się do niego zwrócić o pomoc, gdy nam się coś zapodzieje. A któż z nas nie gubi? A to klucze, a to parasol, tu moglibyśmy wymienić wszystkie przedmioty świata. Gorzej - kiedy przechodzimy do stanu naszego ducha: utraty godności, sensu życia... Pewnie też pomoże, ale może lepiej nie sprawdzać.



Tak więc nasz patron jest święty – z natury rzeczy, i ludzki – taki w codziennej potrzebie. Poświęcono mu wiele ikonograficznych przedstawień i strof; dodajmy poważnych i żartobliwych, tak się z nim spoufaliśmy, że pewnie się nie obrazi. Dlatego zaczynamy od przykładu krotochwilnego z przedwojennej piosenki wykonywanej przez Hanke Ordonówną:

*Święty Antoni, święty Antoni  
Serce zgubiłam pod miedzą*



Ale, jak przystało na powagę  
czerwcowego święta  
naszego Patrona, kończymy  
fragmentami z „Litanii”  
Romana Brandstaettera:

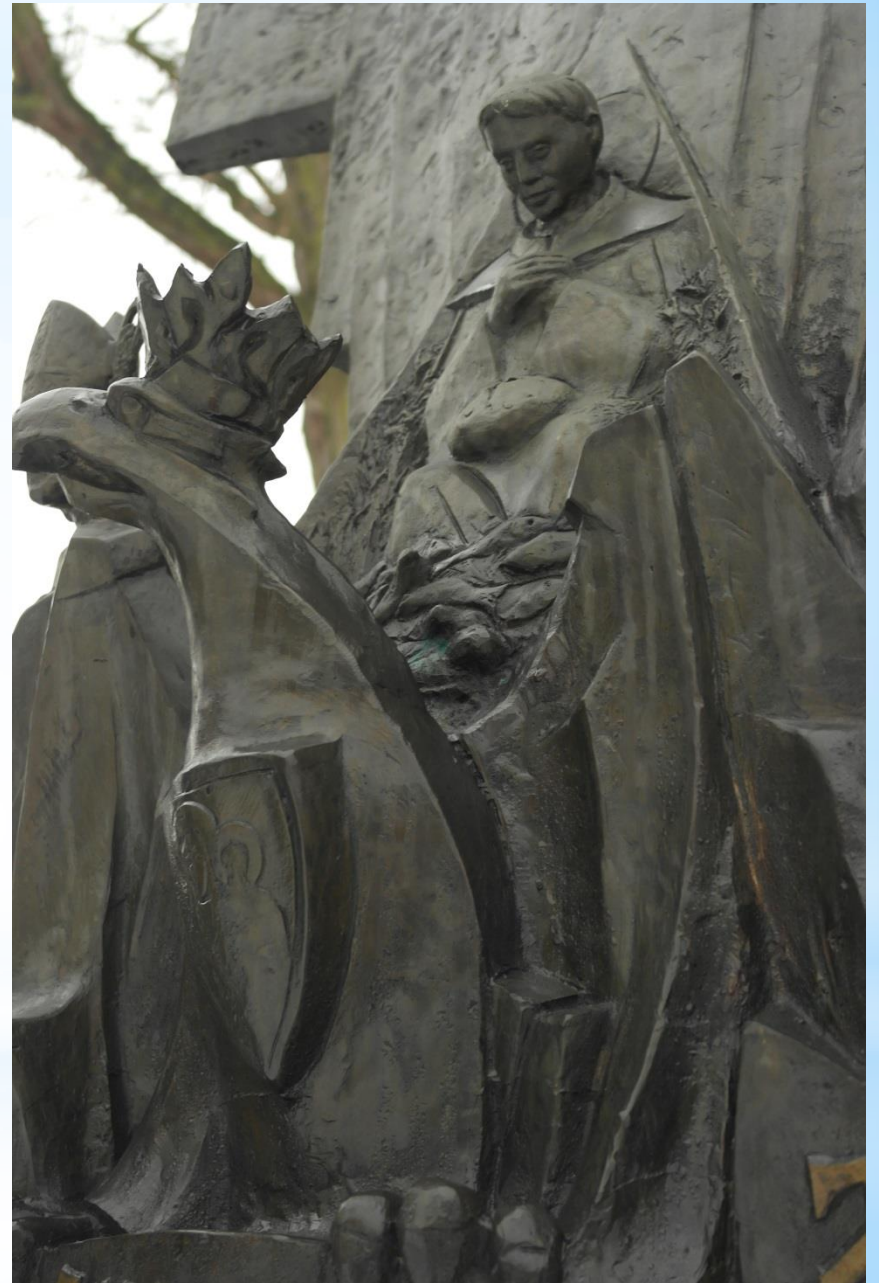
*Święty Antoni,  
Święty znalazco igły w stogu  
siana,  
Naucz nas odnaleźć  
sumienie nasze,  
Które zgubiliśmy,  
Nic nawet o tym nie  
wiedząc.*



i z wiersza ks. Jana  
Twardowskiego:

*Święty Antoni Padewski  
Ratowniku Pośpieszny  
niech utyje chwała Twoja –  
niech się znajdzie zguba  
moja.*

*(Do Świętego Antoniego)*



# Słowo proboszcza na niedziele i dzień powszedni

*Maj. Jesteśmy po Wielkiej Nocy i po święcie Zesłania Ducha Świętego – dla chrześcijanina jednoznacznie w porze radości i otuchy, zresztą sprzyja takim nastrojom nie tylko kalendarz liturgiczny, ale także aura odradzająca życie roślin i wszelkich istot. Nie dość - nawet, powoli, bo powoli, ale jednak – „normalnienie sytuacji”, czyli zmniejszanie uciążliwości pandemii.*

# Słowo proboszcza na niedziele i dzień powszedni

*Może się uda spokojnie iść na procesję Bożego Ciała, bez większych obaw na uroczystość Pierwszej Komunii Świętej. Wymieniać można by więcej a przecież sięgnęliśmy tylko do momentów uroczystych, odświętnych, a „zostaje” jeszcze cała sfera życia codziennego, z pracą, szkołą, nie wyłączając odpoczynku – jakże jesteśmy jego spragnieni, zwłaszcza w sferze duchowej.*



# Słowo proboszcza na niedziele i dzień powszedni

*Wielu z nas stanęło wręcz w sytuacji konieczności odnalezienia się. A to trud czasami ponad miarę człowieka. Ale od czego mamy świętych, zwłaszcza tych wybranych.*



# Słowo proboszcza na niedziele i dzień powszedni

*Okazja do spotkania z patronem naszej parafii – św. Antonim z Padwy, który akurat kojarzony jest w tradycji ludowej, wręcz powszechnej z pomocą w sytuacji, kiedy coś zgubimy, nadarza się znakomita.*



# Słowo proboszcza na niedzielę i dzień powszedni

*13 czerwca nasz Patron obchodzi imieniny. Nie dość, że może uda się odnaleźć siebie, to jeszcze „zgubić” grzechy – mowa o odpuszczeniu, tym zupełnym. A ten kolorowy pełen błyskotek przed kościołem, radujący przede wszystkim najmłodszych z pewnością też będzie.*



# Słowo proboszcza na niedziele i dzień powszedni

*Skoro już jesteśmy przy pogodnej stronie życia, jestem niezmiernie rad, że w tym roku trzydzieścioro sześcioro dzieci z naszej Parafii przystąpi do Pierwszej Komunii Świętej. Pragnę w tym miejscu podziękować rodzicom tych pociech za trud ich wychowania i przygotowania do spotkania z Chrystusem, podczas uroczystości, która na długo zapada w pamięci nie tylko dostępujących po raz pierwszy tego Sakramentu, ale również całych ich rodzin, które zapraszam na uroczystość w dniu 20 czerwca.*

*ks. Wojciech Szelaąg*

# Fryz historyczny

Kontynuowane są prace przy polichromii, skoncentrowane obecnie na fryzie pod sufitem okalającym wnętrze kościoła, a przedstawiające wybrane, najważniejsze wydarzenia z historii Polski, kształtujące jego byt państwowy i narodowy, ze szczególnym uwzględnieniem historii Kościoła w naszej Ojczyźnie.

# Widok polichromii (1)



# Widok polichromii (2)



# Fryz historyczny

Pierwszym istotnym był chrzest Polski w roku 966, wydarzenie o kapitalnym znaczeniu, powszechnie znane, zwłaszcza że kilka lat temu szeroko przypominane z okazji jego 1050. Rocznicy. To właśnie na tę okoliczność wzniesiono w Rząsce figurę Chrystusa Króla (szerzej o realizacji w następnym numerze) - znalazł się na niej reprodukcja na pierwszej stronie św. Antoni z Padwy, patron naszej Parafii, przedstawiony w scenie kazania dla ryb (grafika zamieszczona przy Słowie Proboszcza).



# Widok polichromii (3)



# Widok polichromii (4)



# Fryz historyczny

Kolejnym ważnym wydarzeniem był Zjazd gnieźnieński w roku 1000, kiedy cesarz Otton III przybył do Gniezna, stolicy naszego państwa, aby pomodlić się przy grobie pierwszego polskiego męczennika – św. Wojciecha. Podczas pielgrzymki doszło do spotkania cesarza z księciem Bolesławem, ówczesnym władcą Polski.



# Fryz historyczny

Celem spotkania, było pozyskanie przychylności i poparcia księcia do utworzenia zachodniego cesarstwa uniwersalistycznego, w tym także ze Słowiańszczyzną. Dla Polski był to sposób na zaistnienie na arenie chrześcijańskiej, okazja do umocnienia naszej pozycji i uzyskania przychylności cesarskiej. Stwarzało bowiem szansę na rozwijanie relacji ze znacznie silniejszymi państwami ówczesnej areny międzynarodowej.



# Eryz historyczny

O ile dwa pierwsze wydarzenia wybitnie sprzyjały Polsce i rodzącemu się w niej chrześcijaństwu, o tyle kolejne – wręcz przeciwnie, miały wymiar bolesny i tragiczny, zarówno w wymiarze państwa jak i Kościoła.

# Fryz historyczny

Zabójstwo św. Stanisława (11 kwietnia 1079), będące następstwem konfliktu między biskupem i królem Bolesławem III Krzywoustym opisane zostało przez kolejnych kronikarzy: Galla Anonima, Wincentego Kadłubka i Jana Długosza ich relacje nie są jednak jednolite. Kadłubek przedstawił wersję najbardziej drastyczną, choć nie do końca wiarygodną.

# Fryz historyczny

Wynika z niej, że król zlecił sługom zabicie biskupa w kościele na Skałce w czasie odprawiania przez niego mszy świętej, a gdy ci odmówili uczynił to własnoręcznie. Nie wchodząc w zawiłości relacji i faktów przypomnijmy, że rokrocznie (obecnie przeszkodziła temu obyczajowi pandemia) w pierwszą niedzielę po 8 maja organizowana jest uroczysta procesja z Wawelu do kościoła pod wezwaniem Świętego Stanisława Na Skałce. W roku 1963 papież Jan XXIII ustanowił świętego Stanisława, wraz ze Świętym Wojciechem i Najświętszą Maryją Panną Królową Polski, pierwszorzędnym Patronem Polski.

# Widok polichromii (5)





# Widok polichromii (6)



# Fryz historyczny

Z Tatarami (Mongolami) zwanymi Thartari – "z piekła rodem"), Polakom przyszło walczyć wielokrotnie, po raz pierwszy w 1241 roku. Niestety podzielone na dzielnice państwo polskie było wówczas zbyt słabe, aby powstrzymać potężną nawałę ze Wschodu. 9 kwietnia rycerstwo polskie pod wodzą Henryka II Pobożnego próbowało powstrzymać najeźdźców pod Legnicą na Śląsku.



# Fryz historyczny

Niestety, bitwa zakończyła się sromotną klęską naszego oręza – zginęli dowodzący nimi książę śląski, krakowski i wielkopolski Henryk II Pobożny oraz dwaj dowódcy hufców.

Ponadto ta porażka wpłynęła również na zahamowanie procesu jednoczenia państwa polskiego, rozpadła się bezpowrotnie tzw. monarchia Henryków śląskich, zbudowana przez ojca Henryka Pobożnego – Henryka I Brodatego.



# Fryz historyczny

Po śmierci pierwszego z nich Śląsk podzielono między synów zmarłego księcia. Musiało minąć jeszcze kilka dziesięcioleci, aby powstały sprzyjające okoliczności umożliwiające ponowne zespolenie ziem polskich w jeden organizm polityczny.



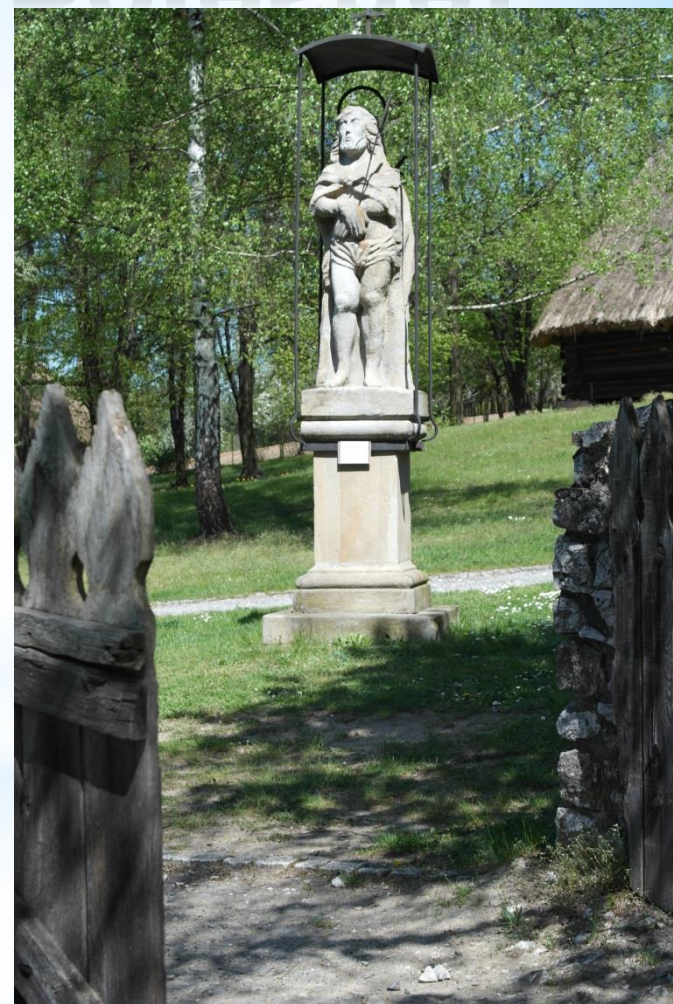
# Kapliczka Ecce Homo i Matki Boskiej Bolesnej

Pewnie tylko nieliczni z okolicznych mieszkańców i osób przejeżdżających drogą, która na Pasterniku z głównej skręca do Rząski, pamiętają usytuowaną na skarpie, przylepioną niemal do ogrodzenia terenu wojskowego kamienną kapliczkę. Dziwną, bo przedstawiającą dwie postacie zrosnięte plecami, praktycznie nie do rozpoznania, ponieważ czas i aura zrobiły swoje.



# Kapliczka Ecce Homo i Matki Boskiej Bolesnej

A że była oddalona od ruchliwego traktu, na dodatek w sąsiedztwie nie ma żadnych domostw niszczała, czekając w zapomnieniu, jak wiele tego typu obiektów, na swój koniec. Na szczęście znalazło się grono ludzi (w tym Michała Górnisiewicza z Bronowic oraz dra hab. Kazimierza Sikory z Uniwersytetu Jagiellońskiego), którzy zaczęli walczyć o jej zachowanie. Ich interwencje oraz publikacje na łamach Dziennika Polskiego przyniosły pozytywny skutek.



# Kapliczka Ecce Homo i Matki Boskiej Bolesnej

Konserwator zabytków zalecił właścicielowi terenu, Głównej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad konserwację kapliczki. Podwójna rzeźba, wykonana z piaskowca – Ecce Homo (ubiczowanego Jezusa Chrystusa) i Matki Boskiej Bolesnej odzyskała pierwotny kształt, i jednocześnie zmieniła lokalizację.



# Kapliczka Ecce Homo i Matki Boskiej Bolesnej

W trosce o dalszy los unikatowego zabytku opisywanego kiedyś przez Oskara Kolberga i historyka sztuki Stanisława Tomkowicza w dziele „Raciborowice” z 1906 roku, odrestaurowana rzeźba, zgodnie z zaleceniem wojewódzkiego konserwatora zabytków trafiła siedem lat temu do Nadwiślańskiego Parku Etnograficznego w Wygiełzowie, gdzie posadowiono ją u wejścia do zabytkowego kościoła z Ryczowa pw. Podniesienia Krzyża Świętego. Tam z pewnością jest bezpieczna, może tylko szkoda, że w macierzystym miejscu brak o niej informacji.

Dlatego w jakiś sposób nadrabiamy ten niedostatek i proszę pamiętać: do skansenu, gdzie obecnie znajduje się kapliczka jest zaledwie czterdzieści kilometrów.



Spędzając wakacyjny czas, korzystając z przyjemności urlopowych nie zapominajmy, że w wielu świątyniach rozsianych po Polsce i całym globie ziemskim zawsze czeka na spotkanie z nami Bóg Miłosierny w Trójcy Jedyny z Najświętszą Maryją Panną i orszakiem świętych i błogosławionych Kościoła Rzymskokatolickiego.

Pamiętajmy również o naszych najbliższych, członków rodziny, przyjaciół, znajomych, sąsiadów czy naszych parafian. Trwająca pandemia sprawia, że dzwony kościelne coraz częściej odzywają się na ich ostatnie pożegnanie. Wspomnijmy ich i poświęćmy im swoją modlitwę:

*Dobry, Jezu, a nasz Panie, za trud życia daj im wieczne spoczywanie.*

*Niech śpią w pokoju wiecznym. Amen.*

# Porządek mszy świętych

## **Niedziele:**

- \* 07:30, 09:30, 11:00, 16:00 (wrzesień – czerwiec)
- \* 07:30, 09:30, 11:00 (lipiec- sierpień)

## **Dni powszednie:**

- \* Poniedziałek, środa – 18:00
- \* Wtorek, czwartek, sobota – 07:00
- \* Piątek – 15:30 (w pierwszy piątek miesiąca dodatkowe Msze św. o 07:00 i 18:00)

# Kancelaria parafialna

- \* Poniedziałek: 18:30 – 19:00
- \* Środa: 18:45 – 19:15
- \* Czwartek, sobota: 07:30 – 08:00
- \* Piątek: 16:00 – 16:30

Konto parafii: BANK PKO S.A. I O. w Krakowie  
62 1240 1431 1111 0000 1046 5398

- \* Redakcja tekstów – Krzysztof Ślusarczyk
- \* Fotografie – Piotr Król
- \* Opracowanie – Patryk Zieliński
- \* Wydawca – Parafia św. Antoniego z Padwy w Rząsce  
ul. Słoneczna 24  
30-199 Rząska  
adres www: <https://antonirzaska.pl>  
e-mail: [parafia@antonirzaska.pl](mailto:parafia@antonirzaska.pl)  
tel. 12 376 44 10  
Proboszcz: ks. Wojciech Szelaąg